

wtorek, 30.06.2026

Ormiański biznesmen wznosi największy na świecie pomnik Jezusa

Ormiański biznesmen i polityk Gagik Tsarukyan zamierza pozostawić po sobie trwały ślad w historii kraju, budując najwyższy na świecie pomnik Jezusa Chrystusa. Monument o wysokości 101 metrów wznoszony jest na górze Hatis, około 25 kilometrów na wschód od Erywania i ma górować nad stolicą Armenii.

Tsarukyan, jeden z najbogatszych i najbardziej kontrowersyjnych ludzi w Armenii, w wywiadzie dla brytyjskiego dziennika "The Guardian", twierdzi, że projekt ma podkreślić chrześcijańskie dziedzictwo kraju. „Chrześcijaństwo stanie się nową marką Armenii” - przekonuje. Pomnik ma przewyższyć zarówno słynną statuetkę Chrystusa Odkupiciela w Rio de Janeiro, jak i Statuetkę Wolności w Nowym Jorku.

Armenia, która tradycyjnie uważa się za pierwsze państwo na świecie, które przyjęło chrześcijaństwo jako religię państwową (około 301 roku), jest dziś otoczona głównie przez kraje o większości muzułmańskiej. Zdaniem Tsarukyana właśnie dlatego „najstarszy chrześcijański naród świata” powinien posiadać największy pomnik Jezusa.

Projekt budzi jednak liczne kontrowersje. Apostolski Kościół Ormiański wielokrotnie wyrażał sprzeciw wobec inwestycji, argumentując, że monumentalna statua nie odpowiada tradycjom ormiańskiego chrześcijaństwa, które wyrażało swoją duchowość przede wszystkim poprzez klasztory, świątynie i charakterystyczne kamienne krzyże - chaczmary. Krytyczne stanowisko zajmują również organizacje ekologiczne, ostrzegające przed możliwymi szkodami dla krajobrazu góry Hatis.

Budowa rozpoczęła się w 2022 roku, ale wciąż nie została ukończona. Ogromne elementy pomnika są obecnie montowane poza Erywaniem, a następnie mają zostać przetransportowane ciężarówkami na szczyt góry. Początkowo rozważano użycie śmigłowców, jednak zrezygnowano z tego pomysłu ze względów logistycznych.

Tsarukyan, podkreśla, że pomnik ma przyciągać nie tylko pielgrzymów, lecz także turystów z całego świata. Według jego ambitnych prognoz miejsce mogłoby odwiedzać nawet 10 milionów osób rocznie. W pobliżu planowana jest również budowa gigantycznej Arki Noego, mieszczącej muzeum, hotel i kawiarnię. Choć wielu Ormian postrzega przedsięwzięcie jako powód do dumy narodowej, inni uważają je za przesadnie wystawny projekt, bardziej odpowiadający gustom biznesmena niż duchowym potrzebom kraju.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/125429/>